

Chojnacki, Jakub

Głos w dyskusji prezesa TNP na sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk z okazji XXV-lecia Polski Ludowej

Notatki Płockie 14/5-54, 21-24

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

23. Kosiński Krzysztof — II L. O. im. Batorego w Warszawie
24. Koziński Zbigniew — L. O. im. Małachowskiego w Płocku
25. Kraszewski Andrzej — L. O. im. J. Słowackiego w Warszawie
26. Krysiński Jerzy — IX L. O. im. K. Hoffmanowej w Warszawie
27. Leitner Paweł — III L. O. im. Gen. Sowińskiego w Warszawie
28. Lebkowski Krzysztof — Tech. Mech. w Sierpcu
29. Łuczkiwicz Adam — L. O. im. Dobiszewskiego w Warszawie
30. Głowacka Maria — L. O. w Wyszogrodzie
31. Maciałowicz Kazimierz — Tech. Samochodowe w Częstochowie
32. Miller Ryszard — L. O. im. Kościuszki w Gostyninie
33. Olszewski Janusz — L. O. im. Sienkiewicza w Płońsku
34. Pajewski Sławomir — L. O. im. Lelewela w Warszawie
35. Pękala Wojciech — L. O. w Milanówku
36. Bednarek Jan — L. O. w Ostrołęce
37. Rycharski Sławomir — L. O. im. Jagielly w Płocku
38. Siwek Bogdan — L.O. im. H. Sawickiej w Dęblinie
39. Skwarski Krzysztof — L. O. im. Sienkiewicza w Płońsku
40. Sójkowska Anna — L. O. im. B. Prusa w Siedlcach
41. Szachowicz Zbigniew — L. O. w Modlinie
42. Szewczyk Waldemar — L. O. im. Małachowskiego w Płocku
43. Szpruta Adam — VII L. O. im. Słowackiego w Warszawie
44. Szulczewski Andrzej — L. O. im. Ruy Barbosa w Warszawie
45. Szumel Krystyna — I L. O. w Białymstoku
46. Tyburski Stanisław — Tech. Mech. im. Waryńskiego w Płocku
47. Wieteski Andrzej — L. O. im. Jagielly w Płocku
48. Wiśniewski Grzegorz — L. O. im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku
49. Zurada Mieczysław — Tech. Mech. Elektryczne w Warszawie
50. Kołodziej Albin — L. O. im. Jana Zamoyskiego w Lublinie
51. Kędziński Maciej — L. O. im. St. Małachowskiego w Płocku
52. Laur Zbigniew — Tech. Mech. im. Waryńskiego w Płocku
53. Wolski Krzysztof — L. O. im. Wł. Jagielly w Krasnymstawie

Głos w dyskusji prezesa TNP na sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk z okazji XXV-lecia Polski Ludowej

W dniach 18 i 19 listopada 1969 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk z okazji XXV-lecia Polski Ludowej.

W sesji wzięli udział przedstawiciele władz centralnych, członkowie PAN, dyrektorzy i przewodniczący rad naukowych placówek PAN i instytutów naukowo-badawczych, przewodniczący komitetów naukowych, a także rektorzy wyższych uczelni i prezesi towarzystw naukowych z całego kraju.

Referaty wygłosili zasłużeni dla nauki Polski wybitni uczeni: Prezes PAN prof. dr Janusz Groszkowski czł. rzecz. PAN: „Nauka i jej rola w okresie 25-lecia Polski Ludowej”;

Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki prof. dr inż. Jan Kaczmarek czł. koresp. PAN: „Rozwój bazy naukowo-technicznej i jej udział w rozwoju gospodarki narodowej w okresie 25-lecia Polski Ludowej”;

Prof. dr Włodzimierz Michałłowicz czł. rzecz. PAN: „Kształcenie kadr naukowych w Polsce Ludowej”;

Prof. dr Bogdan Suchodolski czł. rzecz. PAN: „Upowszechnienie osiągnięć nauki”;

Minister prof. dr Jan Karol Kostrzewski czł. koresp. PAN: „Rola nauki w organizacji i rozwoju powszechnej ochrony zdrowia”;

Prof. dr Stanisław Leszczyński czł. rzecz. PAN: „Kształtowanie przestrzennego zagospodarowania kraju w Polsce Ludowej”;

Prof. dr Kazimierz Secomski czł. rzecz. PAN: „O polityce rozmieszczenia i rozwoju ośrodków naukowo-badawczych w Polsce Ludowej”.

W dyskusji wzięło udział 20 uczestników sesji, m. in. prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego inż. mgr Jakub Chojnacki wygłosił następujące przemówienie:

PANIE PREZESIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK!
SZANOWNI ZEBRANI!

W czasie obecnej sesji naukowej z okazji XXV-lecia Polski Ludowej wysłuchaliśmy z zainteresowaniem i uwagą syntetycznych referatów przedstawicieli naczelnych, zawodowych ośrodków nauki w naszym kraju. Chciał-

bym do tych cennych wypowiedzi dołączyć skromny głos przedstawiciela Towarzystwa Naukowego w Płocku, w mieście, w którym nie ma instytutów naukowych i większych wyższych uczelni.

Przemawiam w imieniu Towarzystwa założonego w 1820 r., a więc obchodzącego w roku przyszłym jubileusz 150-lecia swego powstania;

w imieniu 300 członków, którzy w ogromnej większości pracę naukową podejmują poza właściwą pracą zawodową.

Towarzystwo nasze od początku swego istnienia głosiło idee regionalizmu. Realizując je organizowało i uprawiało działalność naukową z myślą o przyczynieniu się do rozwoju gospodarczego i kulturalnego Mazowsza Płockiego, słusznie rozumiejąc, że dorobek części składa się na dorobek całości, że likwidacja ugorów naukowych na prowincji jest ważna dla urodzajności naukowej w całym kraju.

Również, a nawet w szczególności w okresie XXV-lecia Polski Ludowej Towarzystwo Naukowe Płockie rozwijało w tym duchu swoją działalność, dążąc do przywrócenia Płockowi, od 1919 r. miastu powiatowemu, a niegdyś jednej ze stolic Polski i Mazowsza, znaczenia odpowiadającego tysiącletniej historii tego pięknego mazowieckiego grodu.

Gdy w 1956 roku przełamano politykę nadmiernej centralizacji nauki w Polsce, działalność regionalistyczna Towarzystwa zaczęła rozwijać się swobodniej i szerzej, mobilizując własne siły twórcze miasta i regionu i zapraszając do współpracy ośrodki zamiejscowe, a w szczególności Instytut Polskiej Akademii Nauk, Komitet Badań Rejonów Uprzemysławianych i zakłady uniwersyteckie: warszawskiego, łódzkiego, toruńskiego i lubelskiego. Dzięki temu można było podjąć i prowadzić związane z regionem badania kompleksowe w dyscyplinach: antropologii, archeologii, architektury i urbanistyki, bibliografii, folkloru, historii, językoznawstwa, muzykologii, statystyki, socjologii, sztuki i kryminologii.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że jeszcze przed uchwałą Sejmu w sprawie obchodów tysiąclecia Państwa Polskiego, bo już w 1956 r. Zarząd TNP powołał Komisję Badań Naukowych nad Powstaniem i Rozwojem Płocka. Komisja ta, działając zarówno siłami własnymi jak i we współpracy z zawodowymi placówkami naukowymi, zorganizowała szeroki wachlarz długoletnich badań, spośród których szczególnie wykopaliska archeologiczne prowadzone przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN na płockim Starym Mieście, a w szczególności na Wzgórzu Zamkowym osiągnęły rewelacje na skalę ogólnopolską, ukazując nową rangę Płocka w dziejach historii i kultury Polski.

Wyniki tych badań można było opublikować i spopularyzować we własnym — wychodzącym od 1956 r. — kwartalniku „Notatki Płockie” i w szeregu innych wydawnictwach indywidualnych i zbiorowych. Nakłady niektórych z nich wyczerpały się szybko i trzeba było drukować drugie, a nawet trzecie wydania, mimo małych środków finansowych — uzupełnianych czyniami społecznymi. Tylko w 1969 r. — dla uczczenia jubileuszu XXV-lecia PRL — autorzy, redaktorzy i drukarze nieodpłatnie wykonali prace wydawnicze wartości ok. 100.000 zł.

Głównym warsztatem pracy naukowej jest licząca 124.000 woluminów biblioteka im. Zielińskich TNP, ułatwiająca pracę naukową na miejscu, a jednocześnie popularyzująca naukę w społeczeństwie. Roczna ilość odwiedzin czytelników dochodzi do liczby 10.000. Wartość majątku Towarzystwa — stanowiącego dorobek pokoleń (zbiory i 3 nieruchomości miejskie) wynosi ok. 20 mln zł.

Gdy 28.IV.1960 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził wstępne założenia budowy Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, Towarzystwo Naukowe Płockie wraz z władzami miasta szybko włączyło się w nurt „rewolucyjnych” przemian społeczno-gospodarczych, które za sobą ta historyczna decyzja pociągnęła. Już w maju 1960 roku w ratuszu odbyła się zorganizowana przez Radę Naukową Prezydium Woj. Rady Narodowej i Towarzystwo Naukowe Płockie narada, poświęcona sprawom gospodarczym miasta i regionu w związku z budową Kombinatu. Ta olbrzymia inwestycja sprawiła, że w stosunku do 1938 roku obszar miasta podwoił się. Wzrosła także dwukrotnie ludność. Pobudowano nowe dzielnice i liczne nowe szkoły osiągając liczbę 76 jednostek pedagogicznych.

Ogrom przemian społeczno-gospodarczych rzutował i na zmianę profilu działalności Towarzystwa. Z tradycyjnego ukierunkowania z główną przewagą badań historycznych, przedstawiono się na badania służące zapotrzebowaniu społecznemu jak np.: stworzenie statystyki miasta, badania socjologiczne i kryminologiczne, które dały rozeznanie warunków pierwszego okresu budowy kombinatu, nie zaniedbując bynajmniej i innych rodzajów działalności.

Wielki przemysł przyniósł naszemu miastu nazwę „stolicy polskiej petrochemii”, a także i rangę miasta akademickiego, gdyż 15.IX.1967 r. rozpoczęła działalność Politechnika Płocka, będąca filią Politechniki Warszawskiej. Można ją w szerszym znaczeniu nazwać także i filią kombinatu, gdyż gdyby go nie było, nasze miasto musiałoby jeszcze długo czekać na wyższą stacjonarną uczelnię techniczną.

Nasza uczelnia ma służyć rozwojowi gospodarki woj. warszawskiego, a w szczególności Płocka, w którym nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca są w ostatnich latach najwyższe w kraju. Budowa kombinatu w latach 1961—1975 będzie kosztować ok. 27 miliardów zł. Te kapitałochłonne inwestycje szybko się amortyzują, a ogromny przyrost produkcyjnych środków trwałych daje wielką dynamikę wzrostu produkcji. W 1969 r. płocki przemysł da produkcję wartości 13 miliardów zł, co stanowi ok. 25% produkcji przemysłu uspołecznionego woj. warszawskiego.

Ranga przemysłowa Płocka, który na przełomie dwu tysiącleci swego istnienia stał się symbolem gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszej Ojczyzny, wymaga dalszego wzro-

stu i naukowej rangi. Nic nie stoi na przeszkodzie przenoszeniu się do Płocka szeregu instytucji uczelniano-przemysłowych. Nadmierna centralizacja uczelni i instytucji nie sprzyjała pełnemu rozwojowi naszej gospodarki — co krytycznie na tej Sesji podkreślano. Unikalną w kraju, bo jako jedyną produkującą kombajny zbożowe Fabryka Maszyn Żniwnych, nie ma na miejscu nawet oddziału instytutu naukowego. Podobnie z wielkim przemysłem chemicznym w Płocku.

Te zaznaczone przeze mnie — w wielkim skrócie — przemiany, są wymowną ilustracją przemian, które się w ubiegłym dwudziestopięcioleciu dokonały w Polsce Ludowej. Tak w Płocku jak i gdzie indziej powtarzają one sformułowaną tu wczoraj przez przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki profesora Jana Kaczmara tezę, że gospodarce oceniać należy przez pryzmat efektów, jakie daje społeczeństwu; że nauka, technika i produkcja tworzą jeden system rozwojowy; że ich prawidłowe i wzajemne oddziaływanie są elementem pomysłowości krajowej, regionalnej i indywidualnej.

Do ciekawego referatu prof. Stanisława Leszczyckiego pt. „Kształtowanie przestrzennego zagospodarowania kraju w Polsce Ludowej” jestem zmuszony wnieść jedno metodologiczne i merytoryczne zastrzeżenie.

Na jednej z plansz pokazano nam na tle mapy Polski tzw. „blok centralny” — obszar najlepiej w kraju zainwestowany i zagospodarowany, złożony z 6 województw i 5 miast wydzielonych. Ale nie wydaje mi się zasadne połączenie wskaźników m. st. Warszawy i woj. warszawskiego. Otrzymało przez to spaczony obraz, gdyż jednakowym czarnym kolorem oznaczono woj. katowickie i woj. warszawskie, które przecież zasadniczo się różnią.

W Warszawie w przedsiębiorstwach uspołeczniionych wartość brutto środków trwałych, decydujących o wzroście gospodarczym i stopie życiowej — jest dwukrotnie wyższa aniżeli w woj. warszawskim (ok. 60 mld. zł w tym 25% w Płocku). Wartość produkcji globalnej przemysłu w 1968 r. w Warszawie wynosiła 58,9 mld. zł w cenach porównywalnych, a w województwie tylko 42,8 mld. zł (woj. katowickie — 177,2 mld. zł).

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej na 1 mieszkańca w latach 1961—1965 wynosiły dla Polski: 18.090 zł, dla woj. warszawskiego — 13.780 zł, natomiast dla m. Warszawy — 34.662 zł. Odpowiednio na 100 km² te nakłady wyniosły (w tym samym okresie): w Polsce — 178 mln zł, w woj. warszawskim — 113 mln zł, a w m. st. Warszawie — 9.369 mln zł (w woj. katowickim — 942 mln. zł). W tej sytuacji łączenie największego w Polsce województwa (29.406 km²) ze Stolicą (445 km²) nie powinno mieć miejsca.

Od wielu lat władze województwa warszawskiego walczą o jego rozwój gospodarczy, o wielkie inwestycje, o szybsze uprzemysłowienie, o likwidację nadmiernych dysproporcji w

przestrzennym rozwoju przemysłu w Polsce. Wprawdzie i w liczbach bezwzględnych i procentowo wzrastał udział województwa warszawskiego w nakładach inwestycyjnych kraju w gospodarce uspołecznionej (ceny 1961 r.). Oto liczby w mln. zł:

	1960 r.	1965 r.	1968 r.
Polska	87.554	127.216	167.461
woj. warszawskie	4.489	7.628	10.438
%	5,1%	6,0%	6,2%

Dość znacznie wzrosła też wartość produkcji globalnej przemysłu (w cenach porównywalnych z I.VII.1960 r. w mld zł).

	1960 r.	1965 r.	1968 r.	Wskaźnik wzrostu 1968:60
Polska	487,5	733,2	934,5	192
woj. warszawskie	15,4	29,5	42,8	278
%	3,2%	4,0%	4,6%	×

Jednak najważniejszy wskaźnik ekonomiczny, tj. wartość produkcji na 1 mieszkańca jest w woj. warszawskim niekorzystny. O ile bowiem produkcja globalna przemysłu na 1 mieszkańca w kraju wynosiła w 1960 r. 16.492 zł, a w 1968 r. — 28.928 zł (wskaźnik wzrostu 175), a w woj. warszawskim odpowiednio: 6.591 zł i 16.888 zł (wskaźnik wzrostu 256) — to różnica między przeciętną wojewódzką a przeciętną ogólnopolską wcale się nie zmniejszyła, ale nawet — co brzmi jak paradoks — powiększyła się. Przynajmniej nożyce rozwarły się, z 9.901 zł w 1960 r. do 12.040 zł w 1968 r.

R e a s u m u j ę :

z tego co powiedziałem wynika, że woj. warszawskie nie należy jeszcze do części Polski najlepiej zainwestowanej, że łączenie go w jednym „bloku centralnym” z woj. katowickim i m. Warszawą nie jest zasadne i wprowadza w błąd, gdyż wartością produkcji przemysłu w 1968 r. na 1 mieszkańca woj. warszawskie znajdowało się dopiero na 18 miejscu w Kraju.

S t ą d w n i o s e k : dla likwidacji historycznie ukształtowanego zaniedbania gospodarczego i kulturalnego woj. warszawskiego konieczne są dalsze wielkie inwestycje przemysłowe. Przybliży to przeciętną wojewódzką do ogólnopolskiej, przyczyni się do likwidacji różnic w przestrzennym rozmieszczeniu środków trwałych w kraju, do podniesienia stopy życiowej ludności.

Z innej mapy przedstawionej przez prof. Leszczyckiego dowiedzieliśmy się, że woj. warszawskie należy do deficytowych w wodę. Wiadome jest, że bilans wodny możemy poprawić przez budowę sztucznych zbiorników. W latach 1971—75 miał być budowany takowy w Wyszogrodzie (w pow. płockim), jako jeden ze stopni — kaskad dolnej Wisły, łącznie z hydroelektrownią (120 MW) i fabryką papieru, o co władze wojewódzkie i powiatowe bardzo zabie-

galy. Ale władze centralne te inwestycje przesuwają, co budzi zasadnicze kontrowersje. Należałoby podjąć ostateczną w tej materii decyzję, zmierzającą do osiągnięcia gospodarczych korzyści i do aktywizacji gospodarczej tej części Mazowsza, do realizacji programu „Osi Wisły”. Uprzejmie proszę o rozważenie tego problemu.

Kończąc, niech mi wolno będzie — w imieniu Zarządu TNP — wyrazić serdeczne słowa podziękowań tym wszystkim naukowcom z PAN, z Instytutów, Komitetów, Wyższych Uczelni

oraz pracownikom administracyjnym, którzy Towarzystwu, jego członkom — więcej społecznikom niż naukowcom — udzielali pomocy. Tylko „coniunctis viribus”, jak mówił rektor ówczesnej Szkoły Wojewódzkiej Płockiej i założyciel Towarzystwa Kajetan Morykoni, możemy obecnie wypełniać statutowe cele Towarzystwa Naukowego Płockiego, w którego imieniu mam zaszczyt tu do tak dostojnego grona przemawiać.

Dziękuję za uwagę.

JAKUB CHOJNACKI

Płock w 1968 roku na tle miast wydzielonych woj. warszawskiego i bydgoskiego

W końcu marca 1969 r. Towarzystwo Naukowe Płockie opublikowało wydawnictwo „Płock 1969 w liczbach”. W pracy tej starano się przedstawić obraz Płocka według stanu w dniu 31 grudnia 1968 r., pokazać statystyczne i opisowe ujęcie dorobku i przemian w porównaniu z okresem międzywojennym i w Polsce Ludowej, a przede wszystkim w latach szybkiego rozwoju miasta: 1961—1968.

Czytelnik interesujący się statystyką miasta, chciałby zapewne wiedzieć, jak wygląda Płock na tle Kraju czy innych miast. Ciekawość w tym względzie zaspokaja wydawnictwo GUS: „Statystyka Powiatów 1968”, które ukazało się

w październiku 1969 r. Zawiera ono wybrane dane statystyczne z różnych działów gospodarki narodowej według stanu w dniu 31 grudnia 1968 r. — w odniesieniu do Polski, pięciu miast wydzielonych z województw (m. st. Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań i Wrocław), 74 miast wydzielonych z powiatów t. zw. powiaty miejskie (np. Płock) oraz 317 powiatów łącznie z miastami powiatowymi (np. Sierpc, Gostynin, Płońsk). Razem 396 jednostek administracyjnych.

W niniejszym artykule dane statystyczne z Płocka skonfrontowano z danymi z innych miast, przede wszystkim miast wydzielonych

13.XI.1968 r. I Sekretarz KC i premier Bułgarskiej Republiki Ludowej — Todor Żiwkow wraz z osobami towarzyszącymi na Wzgórzu Zamkowym w Płocku. Obok premiera Minister Przemysłu Chemicznego — Antoni Radliński.

